

# ROKOWA PRACA HUFCA ZHP KONSTANJIN JUZYCKA

W ROKU SZKOLNYM 1976/1977.

## A. UWAGI WSTĘPNE

Hufiec rozpoczął pracę we wrześniu 1975 roku, na terenie byłego Ośrodka Szkolnictwa - Hufca Piaseczno. Jedynymi materiałami przekazanymi z b. Ośrodka Szkolnictwa była plecakarka węglowa oraz kartka ze spisem instruktorów. Natomiast innych materiałów w tym programowych, organizacyjnych, finansowych, kronik, kalendarzy, plakatów i materiałów dotyczących kadr i organizacji szkoły letniej i zimowej - nie było. Ośrodek posiadał bardzo niewielką ilość sprzętu biurowego i kuchennego - nie było jednak sadzą na to dokumentacji. Sprzęt pochodził z zakupów podczas HAI i zakupów własnych Ośrodka. Na sprzęt zakupiony podczas HAI - Komenda Hufca Piaseczno wystawiła za wystawienie, który usunął do tej pory Komenda Hufca i Kwaterny nie są w stanie do końca rozwinąć spraw związanych z tym sprzętem wobec niemożności uzyskania ostatecznych wyjaśnień o losie porządku z ZHP Piaseczno sprzętu.

Po konferencji sprawozdawczej wyborczej /w listopadzie 1975 roku/, której organizację należało wziąć na własną, przygotowano, praktycznie rzecz biorąc do tworzenia Hufca. Na terenie działały praktycznie 3 drużyny harcerskie /1 w SP nr 1 i 2 w Śwież. Odr. Ssk. Wyż. / oraz 9 drużyn wachowych - razem 12. W roku 1975/76 do najważniejszych zadań podjętych przez Hufiec należało zorganizowanie festiwalu piosenki, Rajd Żywiecowski, Akcja Huczelnika ZHP, dwa zimowe obozy oraz szkołę letnią /na samodzielnych obozach i dwóch koloniach wachowych. Hufiec przebywało 221 osób, na obozach organizowanych przez Komendę Chorągwi 34 osoby/.

## B. GŁÓWNE, ZREALIZOWANE ZADANIA PROGRAMOWE W ROKU 1976/1977.

### I. HARCERSKI START

Rozpoczęty odprawą instruktorów zaczął w naszym Hufcu cały września. W ramach startu drużyny reprezentowały środowisku swoje osiągnięcia. Zadania były realizowane na różnym poziomie przez poszczególne drużyny. W ramach startu drużyny 27, 28 i 66 zdobyły 31. VIII i IX karty honorowe na żołnierskich szanterskich.

### II. FESTYBUL KUCHURY

Organizowany w ramach turnieju wiedzy obywatelskiej /w okresie październik-styczeń 1977r/ był doskonałą prezentacją dorobku Hufca. Zmobilizował do dnia

Zanim sala Włodowska została i młodzież szkolnej. Chak ciakawego zadania programowego był on doskonała okazją do stworzenia szeregu oraz Kół Pracy i Kół Harcerskich. Swiadczą o tym oświadczenia całej stary osoby Kufca. W powalnym stopniu odbył też udział w zorganizowaniu miasta i gminy na terenie wsi i kich szkół i placówek wychowawczych. Przewodniczącym Festynu należał ocenę bardzo pozytywnie jako zrealizacja celów w programie zabezpieczenia technicznego i minimalnych potrzeb organizacyjnych. Potwierdza się tutaj możliwość drugą w zorganizowaniu samodzielną pracy w zakresie kultury. Festyn był doskonałym elementem wzbudzającym oraz Włodowska młodzież szkolnej. Za udział w festynie jako najlepsze wyróżnione drużyny zuchowe z 105, 116, 125, 133, 143 i harcerek 20, 53, 64, 66 i 72. Udziałowo wyróżnień instruktorów z m. K. Godłowskiej, m. Zakliczawskiej, p.w. A. Leśniewskiej, p.w. B. Karkowskiej, org. J. Miłuskiej, org. W. Kalikowi, org. W. Kossakowa. Oznakię organizację wystaw szkolnych pierwsze miejsce przyznano drużynom 72 i 74 m. za wystawę na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego oraz wyróżnienia drużyny harcerek 27, 28, 12, 53 i zuchów 105, 123, 125, 143, 133, 143 - za wystawy w Szkołach nr 1, 3, 4 i 20 pola Szkół Włodowskich. Wystawy nie zorganizowała 66 WSK /poza fotogazetkę/. Wystawę zorganizowaną w SP nr 2 uznano za niedostateczną - drożymym w porównaniu. Omawiając przebieg festynu należał zwrócić uwagę na duży i cenny wkład pracy Szefa Szkoły Festynu - m. Danuty Buraszczyk. Z programem Festynu nie zorganizowano jednakże - wystawy centralnej harców - z pracami nagrodzonymi na wystawach szkolnych. /w druku całej w tym czasie/. Wystawę zorganizowaną w nie do późniejszego terminu - w okresie kiedy trwało Zjazd ZHP /przesunięcie terminu wypadło więc w rezultacie korzystnie/. Bardzo negatywnie należał ocenić niewywiązanie się m. Danuty Buraszczyk i m. Stanisława Kuczyńskiego z przyjętych zadań związanych z przebiegiem festynu. Po dobrowolnym przyjęciu zadania, bez wyprzedzenia i uwzględnienia nie przystąpił do realizacji. Komentarz Harców dotyczył jako swobodny rodzaj sabotażu w organizacji i zabezpieczenia festynu oraz przez udział Harców Mijsko Gajana Rada Przyjaciół Harcerstwa. Final festynu był bardzo udany i stanowił doskonałą ilustrację rozwoju Włodowskiego i zakochanego harców podziemi ostatniego roku pracy. Zapropionowany program i przebieg festynu oraz jego regulamin wzbudził wśród instruktorów i protestów części instruktorów, którzy nie byli w stanie zrozumieć, że organizowany systematycznie w latach ubiegłych festyni plenerki nie był najlepszą imprezą i konsekwentnie było zastąpienie go nową, ambitniejszą propozycją, w tym wypadku Festynem Kultury.

### III. AKCJA ZIMOWA 1977.

Zorganizowane dwa zimowe harców - jedno o charakterze harców zastępowych a drugie jako kurs instruktorów I stopnia. Oprócz zimowych zorganizowano harców w ramach harców. Działalność harców

/prawy SP 1, 2 i 3P w Słomowicach/organizujące do pracy ok. 220 osób i ochot-  
nic. Swoją działalność aktywną był oddział Szereży "Młodzi i Weterani", który w nagł-  
de otrzymał fundusze na zorganizowanie kolonii. Cwały zimowisko dokonano po  
czas postawienia Komendy Hufca w składzie instruktorów kierujących obozami  
zimowiskami. Cwał zimowiska oceniono pozytywnie. Pozytywnie oceniono reali-  
zację programu drugiego zimowiska - tj. karnu I stopnia /co jest bardzo wa-  
żną sprawą w Hufcu/. Szczególnie wyróżniono uwagę, że oboje zimowiska były dow-  
dzone w całości przez instruktorów młodych, którzy dotychczas nie mieli  
żadnego możliwości doradzić, pozostając w cieniu tzw "doświadczonej orga-  
nizatorów". Bardzo cenna była gospodarka na zimowiskach. Lokale były bez-  
płatnie pomieszczenia pochodziły z wydziału w Hufcu Szereży Pogodno. Dzięki w ty-  
czasie Wydziału Oświaty w naszym mieście, który przekazał nam na wymiar  
szkoły nr 1 wraz ze sprzętem. Również wieloletnie został rozwiązany proble-  
m wyżywienia, które przy stosunkowo małych nakładach finansowych były wysoki  
jakością. Pierwsze zimowisko pobierało posiłki z kasyna oficerskiego jednos-  
ki wojskowej a drugie stożowało się w internacie szkoły medycznej. Na pie-  
rwszym zimowisku przebywały harcerki i harcerze z drużyn 14, 27, 28, 63, 64  
i 65 a na drugim drużynami, przyboczni i najstarsi zastępowi z drużyn 66,  
53, 72, 64 i 65. Powodnym uchyleniem była absencja na zimowisku osób  
z 12 DR /nie posiada drużyny, który nie podlegał do sprawy rekrutacji  
uczestników/. Zorganizowanie zimowisk, których program i gospodarka były  
wieloletnie, było pozytywnym akcentem przed planowaną akcją letnią Hufca, któ-  
ra miała polegać na organizacji sanoidalnych obozów środowisk drużyn  
pracujących przy jednej szkole. Wankamentem zimowisk było słabe za rozpi-  
nięcie młodzieży oraz stosunkowo niewielka ilość zajęć /fizycznych/ w te-  
renie, czego do końca nie można tłumaczyć niesprzyjającymi warunkami atmo-  
sfericznymi.

#### IV. AKCJA "HARCERZE WSPÓLNE OSPODARZANIU MIASTA I GMINY"

Była to bardzo ciekawa i cenna zaprogramowana akcja w której możemy być  
dumni. Trwała w okresie luty - maj 1977 r. Dostało nam się wykorzystując  
tradycyjne formy pracy harcerskiej skierować uwagę naszej młodzieży na  
najbardziej aktualne problemy miasta i gminy oraz wydarzeń w kraju. Zapro-  
ponowaliśmy młodzieży wiele bardzo ciekawych zadań i zbiórek. Jako hufiec  
pobieżaliśmy, że możemy być partnerem nie tylko dla naszych rówieśników  
ale również dla szerszego społeczeństwa, że jako organizacja możemy wiele  
wnieść. Równocześnie wszystkie zadania zostały tak zaplanowane aby tworzy-  
ły jak najbardziej sprzyjające do powstania Szereży oraz Kół Pracy  
oświaty Harcerstwa. Komenda Hufca na bieżąco dokonywała oszacowań przebiegu pos-  
zczególne etapy akcji oraz pracy drużyn. Dnia 2.III. za Komendą Hufca  
odwiedzono przebieg przeglądu drużyn hufca, który odbył się tuż przed posie-  
dzeniem komandy. Prezentacja nie była zadowolająca ponieważ z każdego dme-

ny stawilo nie do ok. 500 osób. Nie bylo zadnej druzyny ruchowej ze sredowiska Szk. Podst. nr 3 /116, 133 i 143 DE/ - bez wzajemniejszego udzielenia nieoboznosci. Komenda Husca wyrobnila 66 WDH i Probna DE przy SP nr 1 - za najlepszy wyglad i usgodnila je usgodnial racoszyka. Podczas Komandy Husca w dniu 22.III dokonano oceny pierwszego etapu akcji. Na wystawie obrazujacej prace husca /organizowane wspolnie ze Zbawidom pod haslem "Wocna walke, dzisiaj nauka i prace stara patriotyzmu" / dostarczyla bardzo ciekawe ekspozyty druzyny ze sredowiska SP nr 1 /harcerskie 27 i 28 oraz ruchowe 105, 123, 125, Probna/. Druzyny ze sredowiska SPnr 3 dostarczyla ekspozyty z duzmiowyr: opdzienitw, i dlatego tylko ich czesc mogla byc wyeksponowana. Pozytywnie oceniono plakaty informacyjne o wystawie wykonane i rozwieszane przez 66 WDH. Wystawa byla organizowana w Miejskiej Izbie Pamieci. Uzytkowa ocena sa organizacje oraz planowanie tego typu inicjatywe na terenie. Wszystkie druzyny poza druzynami przy "Stocznie" wykonaly zadania pierwszego etapu. Najlepiej - 66 WDH, 28 DE i 53 DE. Praca 12 DE zostala oceniona jako niedostateczna. Powazne niezadowolenie wzbulilo niewykonanie wszystkich naleznosci pierwszego etapu przez druzyny Szczepa przy Specjalnym Orodku Szkolno wychowawczym /dluzsze czasy przy "Stocznie"/. Podczas poziedzenia Komandy Husca w dniu 6.IV. podsumowano przebieg kolejnego, bardzo waznego elementu akcji - "Tygodnia Harcerskiego Czynu dla Miasta i Gminy". Wypadal on akurat w okresie kiedy toczyly obrady Zjazd ZHP. W ramach "Tygodnia" organizowano m. in. zadania z "In z wiatra w was" /koncerty z zakladkami z pracy w dniach Zjazdu ZHP - wyrobnionych w czasie festynu kultury druzyn/, dzien seniorow, dzien woznego /we wystawie zakozak/, suchy przedszkolaczek, Dzień Pamięci Narodowej i inne. Na wyrobnienie zasluguje prace o charakterze gospodarczym na terenie Stożecznego Centrum Rehabilitacji. Prace byly wykonywane przez 66 WDH, 53 DE oraz starsza mlodsza ze Szczepa "Mgiaz i Wiochrow". Prace te byly wykonane dobrze i byly wysoce ocenione. Na proste dyrekcji Centrum /wobec zblizajacego sie w Centrum Międzynarodowego Zjazdu Naukowego/ mlodziak w/w druzyna pracowala tam jeszcze przez nastepne dwa tygodnie. Praca spotkala sie z przychylnym przyjeciem Dyrekcji. W stosunku do Husca wyslano propozycje pomocy w transporcie na obozy oraz doradzaj pomocy finansowej i sprzętowej. Wszystkie propozycje zostaly zrealizowane. Do zadań "tygodnia" nie przystapila 12 DE i Szczep przy "Stocznie". W czasie akcji wczes aktualnych potrzeb wprowadzone niewielkie zmiany w jej programie - przeslono na termin pozniejszy /tj na 7 maja - na zakofenacnie/ spotkanie druzynowych z Kiedzami Miasta i Gminy oraz zrezygnowano z organizacji rajdu, ktory mial kobozyc akcje w miejsce slotu przegladu druzyn. Bardzo waznym elementem akcji byl Konkurs noddiazek dla ruchow /temat > dom w jakim chcialabyz mieszkać, ankieta w jakiej chcialabyz sie uszyć/. Urac

konkurs dla drużyn harcerek na jednodniówkę "Gazeta Konstanczka".  
Prace konkursowe miały być formą dyskusji z Władzami Miasta i  
Gminy po zakończeniu cyklu zwiadów i prac w czasie "tygodnia osyau". Bar-  
dzo dobrze wypadły prace suchów i zostały wysoko ocenione. Konkurs rozstrzy-  
gnięto przyznając I miejsce 123 DZ, II miejsce 125 i 104 DZ, a III miejsce  
125 i 104 DZ. Autorzy najlepszych prac - suchy spotkały się z Kancelary  
Architektem Miasta i Zastępcą naczelnika d/s budownictwa gdzie dowiedzieli  
się jak naprawdę powstają projekty budowli oraz jak najlepiej można wyko-  
nać ich modele. Suchy wykonały też drobne maskotki, które zostały wręczone  
przedstawicielom Władz podczas spotkania z drużynowymi Hufca. Corzej wypadł  
konkurs na jednodniówkę. Czasę drużyna wogóle nie złożyła gazet /12 DZ,  
27 DZ, 62 DZ, gróbną DZ w Szlomezynie oraz drużyny Szkoły przy "Stoosers".  
Poziom złożonych jednodniówek był ogólnie niski, tak, że na wyróżnienie  
zasługiwały tylko trzy - prace drużyn 20 DZ /I miejsce/, 66 WDH i 59 DZ  
/razem zajęły II miejsce/. Zastrzeżeń jedynie nie było do gazety 20 DZ  
natomiast prace 66 WDH przy pięknej stronie graficznej przostawiała miejsce do  
skrytyki od strony tekstu /m. in. za niedostrzeżenie wielu pozytywnych  
zmiar jakie zaznaczył w nieście i gminie/. Jednodniówka 53 DZ również posiada-  
ła pewne techniczne usterki. Ostatnimi elementami akcji były : Spotkanie  
drużynowych i aktyw Hufca z Władzami Filitycznymi i Administracyjnymi  
Miasta i Gminy oraz slot - przegląd drużyn Hufca. Przebieg i przygotowanie  
spotkania z Władzami oceniono pozytywnie. Jedyne pewne zastrzeżenia /co  
do naszego poziomu/ mogły budzić nie do końca przemyślane głosy w dyskusji  
na przykład w sprawach nie dotyczących tematu lub wykraczających poza za-  
kres kompetencji Władz Miasta i Gminy. Skłóbkę podczas spotkania pełniła  
28 DZ za co otrzymała pochwałę. Przegląd drużyn wypadł zadowalająco.  
Frekwencja i umundowanie były prawidłowe, podobnie niesprzyjających warun-  
ków atmosferycznych. Nie stawiły się jedynie /bez usprawiedliwienia/ dru-  
żyny suchowe ze środowiska Szkoły Podstawowej Nr 3 /115, 133 i 163 DZ/.  
Było to o tyle nieprawidłowe, że w/w drużyny były również nieobecne bez  
wzobowiązującego podania przyczyny na przeglądzie rozpoczynającym akcję.  
Oceniając udział drużyn w całej akcji należał stwierdzić, że zadania wyko-  
nały najlepiej wśród drużyn harcerek - 66, 59, 64 i 20 DZ a wśród dru-  
żyn suchowych - 105, 123, 125 i 104 DZ. Zadania akcji osobiście wykonała  
tylko 14 DZ /nie wykonała I etapu/ - ponieważ drużynowy dh M. Wiktorowicz  
porzucił prace. Dopiero po obieciu drużyny przez dh M. Trzeciak, drużyna ta  
rozpoczęła realizację zadań. Zadania akcji wykonała też osobiście Irena  
DZ przy Szk. Podst. nr 4, ponieważ pozostała w czasie trwania akcji. Zadania  
akcji wogóle nie wykonały drużyny Szkoły przy "Stoosers" /Zastępcą dh I.  
Godłowska/ oraz 12 DZ /drużynowy dh W. Czajkowski/. Roman Hufca w całość

ni obwinia za to wymienionych - Szczępowa i drużynowego, ponieważ nie stwierdzono aby mieli oni większe trudności obiektywne niż pozostali drużynowi. Drużynowego i Szczępowa wzywano do Komendy Hufca oświecenia wyjaśnienia. Wyjaśnienia uznano za niewystarczające. Ocenić jako założenia i przebieg całej akcji należy uznać że była owocna. Dostarczyła wielu nowych propozycji programowych /między innymi opracowano i wykonano plakietki do sprawności regionalnych - cyklicznej dla zespołów "Paś Konstantynski" oraz indywidualną dla harcerzy "Młody Obywatel Konstantyna", zwana też "Konstantynski Świt Gąsda". Sprawności te związane są z poznawaniem miasta i gminy oraz podjęciem na ich rzecz prac i poczynań różnego typu. Sprawności te od akcji stają się tradycyjnymi zadaniami hufca/. Podczas akcji skierowano uwagę i aktywność zespołów i harcerzy na sprawy społecznie ważne i potrzebnie zapominające jednocześnie by nieścisły się one w Harcerskim sposobie działania. Zorganizowano wiele zadań w ramach gier i zadań w terenie. W akcji wzięła też udział znaczna część młodzieży niezorganizowanej. Przebieg i koncepcja oraz rezultaty akcji zostały pozytywnie ocenione przez Władze Polityczne i Administracyjne Miasta i Gminy.

V. ŚWIĘTO CHORĄGWI. ALERT KOMENDANTA CHORĄGWI

Alert Komendanta Chorągwi wypadł w Białym niezaplanowany. Drużyny wykonały jedynie pierwszą część zadania alertowego /tj połowę/. Zadanie o całości wykonała jedynie 53 DR. Natomiast o wiele lepiej wypadł udział Hufca w Świącie Chorągwi. Ogólnie frekwencja była dobra /szczególnie wśród drużyn harcerskich/. Część drużyn zespołowych nie stawiała się na zbiórce wyjazdowej, a wyjazd zespołów na święto Chorągwi nie był chowiażkowy. Urundowanie drużyny było na ogół dobre. Najlepiej wyglądały wśród drużyn Harcerskich 66 i 28 H. Najliczniejszą grupą młodzieży był Zespół "Młot i Włochy". W czasie wyjazdu nastąpił pewien problem z transportem do Warszawy, ponieważ podstawione autokary i osobaki nie mogły pomieścić harcerzy. Wobec tego część osób została wysłana PKS-em. W Świącie Chorągwi z Hufca uczestniczyło 257 osób. Na wyjazdową zbiórce stawili się nieco więcej, ale część została odesłana do domów ze względu na niekompletne urundowanie.

VI. ALERT MACZYSTWA ZHP, PIĘTY SZYBOKI MAJA, DNI ZWYCZAJÓW. ZAKOŃCZENIE ROKU HARCERSKIEGO W HUFCU.

Zgodnie z decyzją Komendy Hufca /ze względu na stan komunikacji/ drużyny w dniu 1 Maja nie wyjechały na pochód do Warszawy swoich delegacji, tylko w południe, na swoich terenach organizowały gry, zbiórek i imprez o masowym charakterze, z udziałem młodzieży niezorganizowanej.

Dni 7 - 9 maja ogłoszono w hufcu "Dniami Zwyczajów". Drużyny zespołowe i harcerskie zgodnie ze złożonymi meldunkami, organizowały w tym czasie własne imprezy. W większości były to aktywnościowe imprezy - wieczerki.

oraz spotkania z kombatanami. Zadania te wykonywane były przy ścisłej współpracy Komendy Hufca Harcerskiego górnym Kołem ZBOWID-u. Odbyły się też zbiórki w terenie /zapły pamięci i warty honorowe/. Za najlepszą akcję uznano trzydniowy biwak /z grą terenową i rajdem/ Szerepu "Mgła i Wiatr". Akcja Szerepu była dwukrotnie kontrolowana przez Członków Komendy Hufca /7 i 8 maja/. Nie stwierdzono poważniejszych zaniedbań.

Zadania "Alertu Harcerskiego ZHP" zostały pozytywnie wykonane przez większość drużyn. Tylko dwie jednostki nie wykonały zadań alertu i nie nadesłały meldunków /12 DR i Szerep przy Stoczce/ Bardzo słabo zadania alertowe wykonały drużyny Szerepu "Mgła i Wiatr". Zadania alertu najlepiej wykonała 53 DR. Szczególnie prawidłowo wypadła tutaj realizacja zadań "Internackie Forum" oraz "Spotkanie z bohaterem pracy". Zadania alertowe wykonywały dobrze również drużyny ze środowiska Sak. Podst. Nr 3 /14 DR i ruchowe 116, 133 i 143 DR/.

Na zakończenie roku harcerskiego 1976/1977 w Hufcu odbyło się na początku czerwca ognisko z udziałem Rad Drużyn Harcerskich oraz przybocznych i drużynowych - drużyn młodzieżowych.

#### VII. AKCJA LETNIA 1977.

Zorganizowano pięć samodzielnych jednostek obozowych dla 281 osób. Daje się tutaj zauważyć wzrost w stosunku do obozów z roku poprzedniego o 50 osób. Wszystkie jednostki obozowe hufca zostały pozytywnie ocenione przez kontrolującą zespół Komendy Chorągwi i ocena ta odpowiadała rzeczywistości.

Coś Akcji Letniej wymaga osobnej oceny i sprawozdania i takie zaliczy się przygotować na kolejne posiedzenie Rady Hufca.

Tutaj należały zamknąć tylko kilka istotnych spraw zarówno pozytywnych jak i negatywnych. Problemem był nierównomierny wkład kadry na poszczególnych obozach. I tak instruktorzy nie chcieli mimo wszystko podjąć próby na kolonischach ruchowych, chętnie natomiast zgłaszali się do pracy na obozach harcerskich. Do udziału w obozach zgłosiło się też wielu instruktorów, którzy w ciągu roku nie mieli czasu na pracę w organizacji. Powatynym mankamentem w HAF był brak na obozach młodzieży z 12 DR i Szerepu przy Stoczce. Komenda Hufca winę przypisuje braku czasu /nieudolność i brak zaangażowania/. Minimalny udział w HAF /tylko 4 osoby/ miała 53 DR. Jest to częściowo usprawiedliwione tym, że większość jej członków mieszka w internacie, a wakacje spędza u rodziców - najczęściej rolników. Kluczowym sukcesem HAF było obalenie pokonającego w Hufcu mitu, że organizować obozy mogą tylko tzw "starszy i doświadczony instruktorzy" oraz, że młodzież niechętnie wyjeżdża na obozy. Kilka środowisk Harcerskich i wielu instruktorów

usamodzielnili się i zdobyło wiele doświadczeń do dalszej samodzielnej pracy. Biorąc pod uwagę przebieg i zakres tegorocznej akcji letniej w Hufcu, akcja letnia w roku przyszłym wysuwa się w optymistycznych barwach.

### C. OGÓLNA OCENA STANU HUFCA

Ogólnie biorąc sytuacja hufca jest korzystna ale też równocześnie trudna. Najbardziej poważnym problemem jest kształcenie i przeszkolenie kadry, realizowane dotychczas jedynie na zimowiskach i wyrywkowo podczas bieżących kontaktów i spotkań z drużynowymi i kadrami drużyn. Mimo, że w ciągu roku pozyskano w ten sposób /wykształcono/ kilkunastu nowych instruktorów jest to bardzo mało biorąc pod uwagę zapotrzebowanie. Było to prawda planowane powołanie stażowego kuraża instruktorskiego i stopnia. Zaproponowano prowadzenie dm. H. Wojciechowskiego. Po przyjęciu propozycji w październiku 76 r., w momencie kiedy należało przystąpić do organizowania kursu tj w styczniu 1977 r. - dm E. Wojciechowski nie podjął zadania.

Jednym z elementów szkolenia był zorganizowany przez okres ok. pół roku kurs zastępowych /przez Zosandzie Hufca/, który ukończyło kilkanaście osób.

W ciągu roku hufiec mocno zapracował na swoją pozycję w środowisku miasta i gminy, czego wyrazem jest powołanie bardzo prestiżowa "Lada Przejazdów Harcerstwa".

W wyniku oszczędnej gospodarki /oraz wydatnej pomocy KPI/ zdobyta duża ilość sprzętu obozowego, którą w 2/3 zabezpiecza organizację akcji letniej. Sytuacyjna praca doprowadziła do podwojenia stanu faktycznie działających na odpowiednim poziomie drużyn. Do najaktywniejszych w roku 1976/77 należy zaliczyć drużyny harcerskie "Szept" "Wiatr" i "Wichor", 53, 66 i 28 HR.

Komenda Hufca stwarzała okazje do kontroli i konfrontacji drużyn. Niezależnie od wizyt Górników Komendy Hufca w środowiskach drużyn /a każda drużyna w ciągu roku była odwiedzona co najmniej 2 - 3 razy/ zorganizowano 7 konkretnych okazji do oceny i porównania drużyn. Były to dwa przebiegi i zloty drużyn hufca, eliminacje i finał festynu kultury, Święto Chocregwi, zakończenie roku harcerskiego oraz zbiórka Rad Drużyn podczas otwarcia wystawy.

Poważnym problemem utrudniającym pracę Hufca były świadome działania ze strony instruktorów /niektórych/ hufca, którzy nie mogli zrozumieć swoich zadań w Harcerstwie, kierowali się natomiast egoizmem, chęcią prowadzenia imprez za wszelką cenę oraz odznaczali się ogromnym samolubstwem do anarchii a często podstępny obrazek kultury. Znamiennym przykładem



na sprawy organizacyjne przez Komendę Hufca. I tak dnia 9.III.77r omawiano sprawy związane z własną z polepszeniem i wyrażeniem kierownictwa Hufca. Stwierdzono wtedy poważny brak pracy ludzi do pracy w Komendzie Hufca. Szczególnie do kształcenia i sprawnie organizacyjno gospodarczych. Jako jeden z poważniejszych problemów upatrywano bejbotowanie poczynań Komendy Hufca oraz ludzi obywateli pracujących w Komendzie przez określoną grupę instruktorów tzw "strychów i zachłapczych" /w tym m. PL Szablę i m. Marcina Wojciechowskiego, m. R. Gajduskiego, m. G. Kucyńskiego, m. W. Szankowskiego i in./ . Tak między innymi miała się sprawa z następcą Komendanta Hufca dr. p. J. Paulikiem, którego po objęciu w/w funkcji usiłowało przekazać aby zrezygnował w pracy w Komendzie Hufca. Dnia 21.IV.77r na wniosek Komendanta Hufca zawieszono w protokole z posiedzenia Komendy Hufca oświadczenie, że w dniu 16.IV.77r dr. n. Wojciechowski wraz z grupą harcerzy ze "Stowarzyszenia Młodzi i Wielcy" dokonywał rzekomych porządków w magazynie Hufca. Magazyn został przez niego otworzony bez uprzedniej zgody inwentarzysty lub Komendanta Hufca. Komenda Hufca bardzo niechętnie stosowała się do tego faktu. Inwentarzystowi polecono ponownie wypełnić książki w magazynie Hufca. Podsumowanie tego posiedzenia Komendy Hufca, Komenda postanowiła we własnym zakresie odwieść sprawy powrócony na niezakazany obszar Hufca, z Hufca Grodzisk Mazowiecki, podjął wszelkie i systematycznie prowadzone posiedzenia i monitoring w tej sprawie m. n. Wojciechowskiem /Komendant tego obozu/ i m. dr. G. Kucyńskim /Komendant tego obozu/ nie odniosły żadnego skutku. Podobnych niechlubnych przykładów można używać w protokołach z posiedzeń Komendy Hufca wiele. Nie przeszedł się o to obchodzi. Głęboką troską naszego stowarzyszenia naprawdę świadczą niektóre instruktorów Hufca, które nie mają czasu na pozycje jakiegokolwiek rodzaju pracy, znajdując go przede wszystkim demarginalizowanie wreszcie rozwijającego się Harcerstwa na terenie Konstancina Jeziorny. Komenda Hufca podejmowała różne decyzje, które zmierzają do polepszenia sytuacji w tym zakresie. Do zainteresowanych osób przesyłano odpowiednio decyzje na piśmie. Niestety, zaangażowanie i decyzje były subiektywne i lakoniczne. Wobec tego, Komenda Hufca, postanowiła z początkiem roku 1977/78, w oparciu o zasady sformułowane w Statucie ZHP przystąpić do konkretnych działań o formalnym charakterze.

Stwierdza przez i stan Hufca w roku 1978/77 należy stwierdzić, że nie prowadzono wiele naszych zarządów od strony organizacyjnej jak i wypracowywania poczynań programowych o ambitnych założeniach skierowanych do wypracowania i ideowo-wychowawczy. Zaprowadzono dokumentację między innymi oświadczenia oświadczenia wykonana przez i zadania całego Hufca i poszczególnej drużyny wprowadzono zasadę systematycznych posiedzeń Komendy Hufca, podsumowanie

których amunicja i sprzęt, wszystkie przebiegi życia i działalności  
Kufca. Szczególną troską otoczono gospodarkę i finanse. Wykorzystując  
oszczędności w KSi i KSE dokonano nakładów sprzętu oraz wyposażenia po-  
rządku, programowe ćwiczeń. Wskazano obszary prac powiększenie  
bazy sprzętowej i technologicznej drużyn. Sporządzono gospodarkę sprzętu  
przepracowując i uwzględniając i zakładając dokumentację magazynową. Do-  
datko jednak do przewidzianej sytuacji w tej dziedzinie, posiadanej kufca  
nie dysponuje magazynem sprzętowym. Tak więc spracowanie i wyko-  
nięcia pomieszczenia magazynowego staje się najważniejszym problemem w  
gospodarce Kufca. Nowym o działaniu Komandy Kufca w zakresie gospodarki  
i gospodarką w zakresie przedu stwierdzić brak wyodrębnienia Komandy  
Kufca z Komisją Rewizyjną Kufca. Według Komandy Kufca - Komisja Rewizyj-  
na od chwili wytworzenia /od dwóch lat/ nie przedstawia żadnej aktywności i  
nie wykonuje swoich statutowych obowiązków. Komenda Kufca wyda-  
wała systematycznie na dwa tygodnie - komunikaty, w których były na bie-  
żące sprawy przedstawiane informacje i polecenia organizacyjne i programowe.  
Drużynowyca sadem i innymi w podstawowe i niezbędne materiały metodyczne  
i programowe potrzebne do realizacji programu. Uruchomiono sklepik z do-  
datkami niezbędnymi w drużynach i w ten sposób rozwiązano dawniej następną  
języ spracowanie i problem. Do ważnych przedsięwzięcia Komandy  
Kufca należało wyodrębnienie z Władzami Oświatowymi oraz z ZSNP. Przed-  
stawiciele Komandy Kufca uczestniczyli w spotkaniach z dyrektorami szkół  
organizowanymi przez Wydział Oświaty. Kluczowo od tego zorganizowa-  
no osobno dwa spotkania dyrektorów i sekretarzy POP szkół w celu po-  
wzięcia przedsięwzięcia nowej organizacji. Komenda Kufca utrzymywała sys-  
tematyczny kontakt z Władzami Oświatowymi, przedstawiciele Komandy bywa-  
li na posiedzeniach Rady Pedagogicznej im. in. odbyły się posiedzenia  
Rady Pedagogicznej w celu powzięcia przedsięwzięcia i uczestniczył w SP  
Nr 1 i 2 oraz w ZSZ, szkolnych zespołach wychowawczych i POP. Szczegóło-  
nie prawidłowo i osobno przedsięwzięcia współpracować ze szkołą Nr 1 i ZSZ.  
Współdziałanie z ZSNP odbywało się na planach i kontaktów Komandy Kuf-  
ca i Miejskiego Głównego Zarządu ZSNP, gdzie na bieżąco były uzgadniano  
i korelowano wspólne posiedzenia oraz wzajemną pomoc i współpracę technicz-  
ną i merytoryczną. Komenda Kufca wyraża głębokie zadowolenie ze współpra-  
cy z Władzami Oświatowymi i z Zarządzeniem Miejskiego Głównego ZSNP. Komenda Kuf-  
ca wypracowała również /osiągnęła konkretne wyniki/ zasady współdziałania z  
miejskim głównym Komandą ZSNP-u oraz Komandą Rezerwistów i Kierownika.

Do nasadziowych problemów, które należy jak najszybciej rozwiązać  
należy sprawa wypracowania właściwego działania z kadrą drużyn i kontakty

nia instruktorów. Mimo uciążliwych warunków na strazy Komendy Hufca nadal prowadziła działalność jest siłowo funkcjonująca harcerskiego systemu wychowawczego w ramach drużyn i zespołów. Mimo znacznego uprzywilejowania /a w wielu wypadkach działalności o charakterze pionierskim/ w tym zakresie nadal na poziomie pozostawiającym bardzo wiele do życzenia jest dokumentacja /programowa, organizacyjna, finansowa, gospodarska/ drużyny i zespołów oraz kadr. Również bardzo wiele do życzenia pozostawia sprawa właściwej realizacji programu zdobywania stopni harcerskich. Kwestia ostateczna funkcjonowania harcerskiego systemu wychowawczego w Hufcu nie można pominąć sprawy barabek i magazynu drużyny, które na tutej niebawem zostanie. Cóż drużyny hufca nie posiadają magazynów sprzętowych. Wynika to z braku tradycji w organizowaniu samodzielnej akcji letniej i zimowej oraz prowadzonych przedsięwzięć programowych i organizacyjnych drużyny i zespołów. Niewiele korzyści wygłąda system ten harcerskich. Co prawda wszystkie drużyny /poza 55 WHP/ mają bez względu na przeszkody mogą korzystać w czasie zajęć z lokalnych terenów z różnych warunków, ale nie jest to specjalnie korzystne, szczególnie gdy nie udaje się środowisk pracujących w Hufcu tylko dwa mogą być wykorzystane nie samodzielnie poruszającymi. Wymienione niedociągnięcia powinny stać się przedmiotem troski i zabiegów w roku barabek 1977/1978 - jako sprawy najważniejsze w pracy hufca.

**B. OCENA PRACY CZŁONKÓW RADY HUFCA W POROZUMIENIU KADROWYM**

Czesław Haldemba - w lat roku 75/76 prowadził drużynę na poziomie dostatecznym. W roku 76/77 od grudnia 76 nie wykazuje żadnej aktywności. Drużyna faktycznie przestała istnieć.

Czesław Stanisław - dwa lata Komendant Hufca

Daniela Dawidko - dwa lata prowadził drużynę zuchów

Wiesława Gasiotowska - w październiku 75 r. mianowana drużynową. Brak poruszenia po miesiącu. Od tej pory zupełnie nieaktywna.

Krzysztof Godlewski - w roku 75/76 - zastępca bardzo dobrego Szerepu. W roku 76/77 do stycznia wstąpił prowadził szereg i drużynę /w tym zakresie/ od stycznia 77 generalnie nie wykazuje żadnych programowych i organizacyjnych w tym H i L. W czerwcu 77 przeformowała Szerep Hufca za na zgodę Komendantki Chorągwi Śląska przy Komendzie Chorągwi i jej Szerep nie podlega pod Komendę Hufca Konstancja. Od tej pory nie daje znaków życia /mimo, że posiada w limitu i za wnioskiem Komendy Hufca przy ostat - znika go gdzie/.

Barbara Jarosz Kozłowska - w roku 75/76 kierownik referatu organizacyjnego ZHP, od 1975/77 - nie robi nic /poważna podjęta praca - niewykonana/

Karłowicz Elżbieta - dwa lata dobra drużynowa suchowa

Kazmierka Jadwiga - dwa lata dobra drużynowa suchowa

Kuczyński Czesław - w roku 75/76 kierownik referatu harcerskiego. Nie udało mu się zorganizować samodzielnej drużyny harcerskiej jako kierownikowi referatu /zorganizował tylko dwa spotkania kregu/ W roku 76/77 nie robi nic /poważna podjęta praca - niewykonana/.

Kurkowska Wiesława - dwa lata drużynowa u. dobrej drużyny suchów. W roku 75/76 Członek Komendy Harcerz.

Kwilec Anna - od początku roku 76/77 po przekazaniu suchów do drużyny harcerskiej nie podjęła działania. W roku 75/76 dobra drużynowa suchów.

Lisowska Maria - w roku 75/76 dobra drużynowa suchów. Po przekazaniu suchów do drużyny harcerskiej w roku 76 prosi o zwolnienie z ZHP.

Łabiewska Jan - do ukończenia 75 r. Członek Komendy Harcerz - prowadził kreg starszoharcerski. potem w związku z przejściem do GZ ZHP w Hulcu nie działa.

Łabiewska Anna - dwa lata prowadzi drużynę /najpierw 25 potem 27 BA/

Miliszewska Zdzisława - w roku 75/76 prowadzi dobra drużynę HS. w roku 76. prowadzi u. dobra drużynę - 28 III. Kilkakrotnie wykazywała się porażkami w kłosach dyscypliny organizacyjnej.

Pekala Anna - dwa lata drużynowa dobrej drużyny suchów

Szatkowska Iwona - w roku 75/76 pona komendantka kregu starszoharcerskiego. Po odejściu z funkcji p. Łabiewskiego nie przejęła kregu i do końca roku pozostała bez pracy. w roku 76/77 prowadzi kreg zastępowych.

Tomasz Arkadiusz - delegat drużyny starszoharcerskiej. Zaraz po wybraniu porzucił pracę. Usunięty z kregu Harcerz.

Wągorzewska Lucja - jak wyżej.

Jerzy Paulinek - w roku 75/76 instruktor w drużynie 66 WDH. w roku 76/77 Zastępca Komendanta Harcerz.

Trzeciak Józef - dwa lata na funkcji kierownika kregu. W roku 76/77 Członek Komendy Harcerz. Jedyny dotychczas były drużynowy w Hulcu, który prawidłowo przekazał drużynę po zwolnieniu z funkcji drużynowego.

Elżbieta Wojciechowska - do wiosny 75 r. pomaga w prowadzeniu kregu suchów. Za pracę przed rozpoczęciem kłosa suchowej, której miała być komendantką wyznaczona z funkcji motywującej... w związku z niedotrzymaniem

statutowego terminu /do 1.VII.br/ przez Komendanta Hufca w zawiadomieniu kadry Instruktorckiej i Gospodarczej na kolonię kuczkową organizowaną przez Komendę Hufca w miejscowości Koczok k/Bryonowa - rezygnując z pełnienia funkcji Komendanta tej kolonii. Od chwili złożenia rezygnacji nie w Hufcu nie sibi.

Wojciechowski Marcin - 75/76 - zastępcy Komendanta Hufca. W roku 76/77 nie podjął żadnej pracy. Świadcząc próbował dezorganizować pracę Komendy Hufca. Nie podjął mimo uprzedniej zgody prowadzenia kursu Instruktorckiego. Mimo zakazu od strony Komendy Hufca, wyjechał na obóz Hufca i podjął tam pracę zarobkową.

Włodzisław Wojdak - dwa lata prowadzi drużynę harcerską.

#### W. UWAGI KOMENDY HUFCA O PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ

Komenda Hufca w ciągu dwóch lat /43 od chwili wyboru/ nie odezwała działania Hufcowej Komisji Rewizyjnej. M. in. nie otrzymała żadnych uwag, opinii, założeń, wniosków bądź programów pracy albo wniosków o posiedzenie.

Osobliwie Członków Komisji Rewizyjnej /nie jako Członków Tej Komisji ale jako Instruktorów Hufca/ Komenda Hufca odwiecra :

Guliorowski Stanisław - od dwóch lat zupełnie nieaktywny

Witold Białkowski - w roku 75/76 wykonał kilka prac technicznych na rzecz Komendy Hufca. Kilka razy obecny na posiedzeniach Komendy Hufca i na dyskusjach referatu organizacyjnego KM. W roku 1976/77 zupełnie nieaktywny.

Brazniński Andrzej - dwa lata przybożny w drużynie harcerskiej.

Konstancja Jeziorna, dn. 30.IX.1977r.

Komenda Hufca ZHP  
Konstancja Jeziorna.